

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14go Grudnia. Rok 1863.

№ 285.

Dnia 2 (14) Grudnia 1863 Roku.

Poniedziałek.

Wschód Słońca g. 8 m. 4
Zachód „ „ 3 „ 45

Dziś, Śgo Spirydjona B. W.
Jutro, Śgo Ireneusza M.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA IIgo,

CESARZA WSZECH ROSSJI, KRÓLA POLSKIEGO

i WIELKIEGO XIĘCIA FINLANDZKIEGO.

etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego.

Z powodu powiększenia składu Policji w mieście Stołeczne Warszawie i włożenia obowiązku na Skarb Królestwa przyłożenia się do jej utrzymania, na przełożenie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Rada Administracyjna z Najwyższego zezwolenia postanowiła i stanowi:

Art. 1. Od dnia 1 (13) Grudnia r. b. należy używać papieru stemplowego ceny dwa razy wyższej od ceny przepisami obowiązującymi oznaczonej:

1) do pasportów wydawanych przez wszystkich Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów Gmin na podróże wewnątrz kraju, wyjąwszy do pasportów wydawanych z miasta Stołecznego Warszawy;

2) do pasportów na wyjazd do Cesarstwa przez Rządy Gubernjalne wydawanych.

Art. 2. Jak tylko ustanie potrzeba utrzymania powiększonego Składu Policji w Warszawie, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu uczyni przedstawienie, aby powyższe podniesienie opłaty stemplowej również ustało.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być ogłoszone, Rada Administracyjna Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnej, d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1863 r.

Namiestnik, Jenerał-Adjutant,

(podpisano) Hr: *Berg.*

Dyrektor Główny Prezylujący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, (podpisano) *Bagniewski.*

Sekretarz Stanu, w z. Podsekretarz Stanu,

(podp:) *A. Zaborowski.* (Dz: Pow:)

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II

CESARZA WSZECH ROSSJI, KRÓLA POLSKIEGO.

etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Dla zarządzenia, aby Kassa Miasta Stołecznego Warszawy wystarczyła wydatkom, jakie pociąga za sobą powiększony skład Policji Warszawskiej, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z mocy Najwyższego upoważnienia, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Od dnia 1 (13) Grudnia r. b., pobierana będzie na rzecz Kassy Miasta Stołecznego Warszawy od trunków krajowych, tak w miejscu wyrabianych, jako i wprowadzanych, opłata dodatkowa do tej, jaka

z postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 10 (22) Kwietnia 1857 r., jest już pobierana, a mianowicie:

a) od wiadra wódki, lub okowity 78 stopni probierza stumiarowego, po kop: 13;

b) od wiadra araku krajowego, bez względu na stopień tęgości, po kop: 23;

c) od wiadra porteru i wszelkich piw mocnych, po kop: 3;

d) od wiadra piwa bawarskiego, po kop: 6;

e) od wiadra piwa marcowego i dubeltowego, po kop: 2;

f) od wiadra piwa pojedynczego, t. j. szlacheckiego i podpiwku, po kop: 1.

Art. 2. Opłaty powyższe będą pobierane przez Urząd Konsumcyjny Miasta Stołecznego Warszawy, łącznie z opłatą wynikającą z postanowienia Rady Administracyjnej z d. 10 (22) Kwietnia 1857 r., wyżej powołanego.

Art. 3. Jak tylko ustanie potrzeba ponoszenia wydatku na opłacenie powiększonego składu Policji w Warszawie, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych uczyni wniosek, aby i opłata dodatkowa, niniejszem postanowieniem naznaczona ustała.

Art. 4. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczone, Komisjom Rządowym Spraw Wewnętrznych, tudzież Przychodów i Skarbu, w czym do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie, dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1863 r.

Namiestnik, Jenerał-Adjutant,

(podpisano) Hr: *Berg.*

Dyrektor Główny Prezylujący w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, (podp:) *A. Ostrowski.*

Sekretarz Stanu, w z. Podsekretarz Stanu,

(podpisano) *A. Zaborowski.* (Dz: Pow:)

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDERA II.

CESARZA WSZECH ROSSJI, KRÓLA POLSKIEGO.

etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Dla zarządzenia, aby Kassa miasta Stołecznego Warszawy wystarczyła wydatkom, jakie pociąga za sobą powiększony skład Policji Warszawskiej, na przedstawienie Komisji R. S. W., z mocy Najwyższego upoważnienia, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1863/4 r., pobierana będzie na rzecz Kassy m. Stołecznego Warszawy, tytułem dodatkowego do istniejącej obecnie opłaty patentowej, Kanonu od niektórych Zakładów Przemysłowych, w tutęjszem mieście exystujących, najwięcej zajęcia dla Policji nastroczających, następująca opłata:

a) od fabryk araku, wódek dystylowanych i likwiorów, tudzież dystylarni i składów po rs. 40 rocznie.

- b) od utrzymujących szynki wódek, porteru i piwa bawarskiego, po rs. 10 rocznie.
- c) od utrzymujących szynki piwa zwyczajnego, po rs. 5 rocznie.

Art. 2) Opłaty powyższe będą pobierane przez Kasę Główną Ekonomiczną M. Stoł. Warszawy, na podstawie stosownego rejestru bierczego.

Art. 3. Jak tylko ustanie potrzeba ponoszenia wydatku na opłacanie powiększonego składu Policji w Warszawie, Komissja R. S. W. uczyni wniosek, aby opłata dodatkowa niniejszem Postanowieniem naznaczona, ustała.

Art. 4. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczone, Komissji R. S. W., poleca.

Działo się w Warszawie, dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1863 r.

Namiestnik, Jenerał-Adjutant,
(podpisano) Hr. *Berg*.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, (podp.) A. *Ostrowski*.

Sekretarz Stanu, w.z. Podsekretarz Stanu,
(podp.) A. *Zaborowski*. (Dz: Pow:)

Komissja Rządowa Sprawiedliwości, ogłosiła, iż nadesłane drogą urzędową akta zejścia 6u osób za granicą zmarłych, a mianowicie: Hr. Mikorskiego Romana, Kapitalisty, rodem z Warszawy, w wieku lat 49, na dniu 7 Maja 1863 r. w Bruxelli; — Rogowskiego Stanisława, Studenta, rodem z Warszawy, w wieku lat 20, na d. 21 Lipca 1863 roku w mieście Reichenball w Bawarii, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie. — Sobolewskiego Władysława, w wieku lat 20, na d. 4 Kwietnia 1863 roku w Tarnowie; — Wólfie Urbana, Zegarmistrza, w wieku lat 69, na d. 14 Marca 1863 r. w Oettingen w W. X. Badeńskim, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu; — Gruczyńskiego Mikołaja, w wieku lat 22, na d. 12 Czerwca 1863 r. w Ołomuńcu, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Radomiu; — Rogozińskiego Józefa, rodem z wsi Połowice, w wieku lat 26, na d. 2 Kwietnia 1863 r. w Tarnowie w Galicji, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kielcach; do zachowania i stron interesowanych użytku, jednocześnie przesłane zostały. (Dz: Pow:).

W dalszym ciągu ogłoszeń w piśmie publicznym, aby wszystkie pasporta zagraniczne podpisane przez Dyrektora Głównego Spraw Wewn: *Ostrowskiego* były przedstawione do Wydziału Pasportowego dla poświadczenia podpisem moim i wyciśnięcia pieczęci Okręgu Korpusu Żandarmów, podaje się do wiadomości, iż osoby pasportami przez Dyrektora Głównego Spraw Wewn: opatrzone, a nateraz za granicą znajdujące się, mogą za takowymi także do ukończenia terminu w tychże oznaczonego pozostać bez przeszkód do Królestwa powrócić; gdyby jednakże komu wypadło przed expiracją pasporta przybyć do kraju i wyrażone w tymże przejażdzy nie były użytkowane, w takim razie pasport ten już nadal służyć nie może i uważa się za niebyły, jednakże za temiz mogą się udawać

do miejsc stałego swego zamieszkania w Królestwie po poprzednim poświadczeniu tutejszej Policji, jeżeli wydają się z Warszawy. — Jenerał-Major, *Trepow*. (Dz: Pow:).

Zaonegdaj, o godzinie 10ej z rana, stosownie do wyroku Polowego Sądu Wojennego, wykonana została kara śmierci przez rozstrzelanie na Wincentym *Przedwojewskim*, na stoku Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadelli. (Dz: Pow:).

Z prowincji.

Z Radomskiego. W powiatach północnych i południowych bandy nie istnieją; w środkowej zaś części lesistej trzyma się jeszcze Chmieliński i Bosak. Bandy te, korzystając z nieobecności wojsk w Opatowie, w d. 13 (25) Listopada, napadły na to miasto i aczkolwiek były odparte i ścigane częścią garnizonu Opatowskiego, skutkiem wszakże zamieszania, zdążyły porwać z miejscowej kassy powiatowej znajdujące się prawie już za miastem, remanent pieniężny. Nadto zabrali 5 ludzi do niewoli, a trzech ranili. Banda straciła 30 zabitych i ranionych.

Z Lublina. Większe bandy znajdowały się jeszcze w ostatnich czasach w trzech punktach, a mianowicie: w powiecie Białskim niedaleko Rososzy (bandy połączone) pod głównym dowództwem Krysińskiego, — w Radzyńskim niedaleko Ostrowa pod dowództwem Kruka, Leniewskiego i Mareckiego, i Lubelskim pod dowództwem Kozłowskiego (dawniej Œwieka). Po bitwie zaszłej w d. 5 (17) Listop: pod Rososzą, Krysiński posunął się na południe ku Chełmowi i był ścigany w tym kierunku przez oddział Majora Hryniewieckiego, oraz przez stopniowo łączące się z nim oddziałami z Białej podpułkownika Kwiecińskiego i z Radzyna pułkownika Borodziina. Powstańcy kilkakrotnie byli odpędzani przez wojsko, aż nakoniec w dniu 9 (21) Listopada na północ od Sawina pod wsią Wólką, mocną ponieśli klęskę.

W przeddzień tej rozprawy, połączyła się z Krysińskim banda Kozłowskiego, którą podpułkownik Antoszewicz z Borzechowa zapędzał w te strony. Powstańcy stracili 100 ludzi w zabitych i bardzo wielu ranionych; ujęto 7, zabrano 50 sztuków, ładunki i konie. Ze strony wojska raniono 7 ludzi. Resztki band rzuciły się do lasów Parczewskich i tam rozproszyły się w różne strony, — skutkiem czego dalsza pogoń okazała się niemożliwą. Oddziały pułkownika Œwiecińskiego i podpułkownika Rakusy w d. 9 (21) Listopada wyszedłszy z Ostrowa ścigały bandy: Kruka, Leniewskiego i Mareckiego przez Lubartów, Michów, Baranów i Łysobylki, aż na południe ku m. Grabowu; lecz skutkiem ukrycia się band w lasach Lubartowskich, dalszej zaniechano pogoń.

Z Suwałk. Wyrokiem Sądu polowego wojennego skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie: Karol Piotrowski, Stanisław Jaskold i Józef Chonesto. Wyroki te wykonane zostały w Suwałkach w d. 20 Listopada (4 Grudnia). (Dz: Pow:)

Trzymając się zasady jawności, jako najlepszej broni przeciw drukowanemu kłamstwu, potwarzy i oszustwu, zaczęliśmy zawiadamiać publiczność o porusze-

niach wojsk, opisując ich potyczki z powstańcami i najwydatniejsze wybryki band powstańczych. Opisy te dosyć często ukazujące się w naszych kolumnach, dały agitacyjnym polskim dziennikom powód do dosyć podstępного wniosku. Sam *Dziennik Powszechny* organ rządu, głoszą one, bezustanku mówi o bitwach i czynach powstańców, a zatem powstanie wre na całej przestrzeni kraju, nawet silniej niż przedtem i niezawodnie wytrzyma zimę, żeby na wiosnę rozpocząć poprzednie zawichrzenie. Ale albo udają, albo okrutnie oszukują i siebie i publiczność.

Powstanie jest na schyłku. Moralna jego strona przepadła w dyplomatycznej kampanji; podziemne roboty tak zwanego rządu narodowego zostały odkryte; przewodcy jego siedzą w więzieniach w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu; cały kłębek anarchicznego programu Mierosławskiego i spółki został rozwikłany. Co się zaś tyczy materialnej strony, działania powstańców okazują, że to są przedśmiertne podrygi bezrozumnej walki.

Większych, liczących setki, a tem mniej tysiące band, takich jakich przeszło 35 rozbiliśmy i odrzuciliśmy napowrót do Galicji, teraz bardzo, bardzo mało i to tylko w zakątku jednej Gubernji Lubelskiej. Nie myślą one bić się, a snują się od taboru do taboru i dostrzegłszy kozaka rozlatują się na wszystkie strony, tak, że ściganie ich przelatuje nasze oddziały, podobne jest do polowania, zresztą bardzo uciążliwego. Bandy te są konne; piesze zaś zostały rozpuszczone do domów, lub jak się u nas mówi, umieszczone są na kwaterach. Dowódcy ciągle zmieniają się; jedni z nich giną, inni chronią się za granicę. Młodzież przemocą uprowadzana z bezbronnych miast i wsi, powraca do domów. Dla mieszkańców zrujnowanych bezpłatnem żywieniem i utrzymywaniem tych band, już dalej jest to niepodobnem. Cel powstania został zwichniony. Bandy trzymają się jeszcze w taborach, —jedne dla tego, że ich oszukują gazeciarze, tak jak oszukiwali Pitkiewicza; drugie dla tego, że zasmakowały w próżniactwie, lenistwie, hulance i nierozłącznych z nimi łupiestwie i rozboju. Ztąd utworzyły się tak zwane bandy żandarmów wieszających, które rozjeżdżają po miasteczkach i wsiach, wymęczają od mieszkańców pieniądze pod pozorem ofiary na ojczyznę, a nieposłusznych ćwiczą, męczą i wieszają, piętnując nieszczęśliwych nazwą szpiegów. Liczba tych męczenników, według wiadomości urzędowych, bardzo niezupełnych z powodu późnego odkrywania trupów w lasach, dochodzi — straszno pomyśleć do 900! tak może rozwinąć się zwierzęcość w ludzkie, kiedy wezmą się do kształcenia go cywilizatorowie podobni do Mierosławczyków i innych agentów rządu rewolucyjnego. Bandy te stanowiące przybrały charakter rozbójniczy, w rodzaju włoskiego bandytyzmu, wyrażenie, które, mówiąc pomiędzy nami, używane bywa nie bez dumy przez zacieklej patriotów, pozwalając im sądzić, że bandytyzm nie da się przytłumić tu, tak samo jak we Włoszech. Ale zbliżenie to jest mylne; tam inny kraj, inny lud i środki użyte przeciwko bandytom są inne, i pewno nie takie żebyśmy je za wzór brać mieli. Oile wiadomo, rozstrzelano tam do 8.000 bandytów; a myśmy rozstrzelali i powiesili tylko 108 powstańców, pomimo tego, że oni — jak słusznie wspominał nasz

korrespondent krakowski (1) powiesili i pomordowali do 900 spokojnych mieszkańców. Tuszymy sobie, że dla wytepienia tutejszego rokосу, rząd nie doda nie tylko dwóch, ale nawet jednego zera do wyżej przytoczonej cyfry kar śmierci, przedsięwzięwszy inne, łagodniejsze środki. Główne ich rysy są następujące:

Znaczniejsze bandy, jak wyżej wspomniano, koczujące w Gubernji Lubelskiej, będą wkrótce zniesione, — to nie podlega wątpliwości. Nasze wojska działają według instrukcji danej naczelnikom wojennym. — z którą nieomieszkamy zapoznać czytelników, — obmyślanej w sposób najdoskonalszy. Nie wielkie ruchome kolumny chodzą we wszystkich kierunkach, w celu wojskowo-administracyjnym. Przeglądają one miasteczka, wioski, dwory obywatelskie, oddzielne budynki, konfrontują mieszkańców z kiegami ludności, a niezapisanych w tych kiegach aresztują. Niezapisani są to piesi powstańcy, rozkwaterowani na zimę po miasteczkach, a głównie po wsiach; są powstańcy i pomiędzy zapisanymi, lecz nasi żołnierze tak już wprawili się w rozpoznawaniu niejeskowych mieszkańców, że od pierwszego rzutu oka odróżniają jednych od drugich, przyczem i sami włóścianie ośmieleni obecnością wojska, wskazują bandytów. Jednocześnie oddziały te szukają składów broni, amunicji, żywności, zgromadzonych sposobem przymusowym przez dowódców band, czuwając nad przeprawami, całością kolei żelaznych i telegrafów, i regularnym biegiem poczt; główny zaś administracyjny cel ich, stanowi zbieranie podatków, a raczej odbiór ich od mieszkańców, którzy przedwcześnie mają je już przygotowane do oddania, tak że użycie środków egzekucyjnych zdarza się bardzo rzadko, wyjątkowo. Oprócz tego nasze wojska tak są rozlokowane, żeby zajęły znaczną liczbę punktów i bardziej zabezpieczały mieszkańców od gwałtów i okrucieństw band rozbójniczych, czuwając z jednej strony nad ludźmi podejrzanymi, z drugiej dodając ducha tym, którzy pragną spokojności i porządku, a ci wmasie ludności stanowią ogromną większość: ludowi właściwie zbrzydło bezrozumne powstanie.

Dla tego, hołdując zasadzie jawności, nie boimy się zawiadamiać publiczność o poruszeniach naszych wojsk, o potyczkach i o wszelkich wybrykach powstańców, będąc w zupełności przekonani, iż powstanie jest już na schyłku, że powstańcy nie przepędzą spokojnie zimy, aby z wiosną znów rozpocząć swe przygody leśne. Głosy agitacyjnej prasy — to łabędzi śpiew powstania. I będziemy opowiadali publiczności o ostatnich wybuchach do ostatniego technienia hydry, która o mal nie poszarpała na szmaty nieszczęsny ten kraj; będziemy prowadzili żałosny nekrolog, do ostatniej jednostki, niewinnych obywateli, którzy otrzymali męczeńską koronę, skracając o ile możliwości rozmiały tego wstrętnego obrazu i spodziewając się, że dział „Z Prowincji” stopniowo zapełni się innemi, bardziej pocieszającymi wiadomościami. (Dz. Pow:).

JW. Konstanty *Gruszecki*, Rzeczywisty Radca Stanu, Członek IX-go Departamentu Rządzącego Senatu, wczoraj wyjechał do Berlina.

(1) Dziennik Powszechny Nr 280 z d. 25 Listopada (7 Grudnia). Przytoczona przez niego cyfra 800, wzrosła już do 900 według późniejszych wiadomości.

Wczoraj, w Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy celebrowanej przez JX. Pref. *Gulińskiego*, Amatorów wykonali następujące dzieła religijne: Mszę *Vogta* in D, na 4ry głosy z organem; na Graduale Modlitwę *Teichmana* do MATKI BOŻKIEJ, in B, solo tenor; na *Offertorium*, tercet z Oratorium *Elsnera*, z polskim textem, sopran, tenor i bas; na BENEDICTUS, duet *Gabussego* in S., sopran i alt z polskim textem; na AGNUS i zakończenie, Święty BOŻE *Dobrzyńskiego*, z solami i chórem. — Kazanie zastosowane do Ewangelji Stej, miał JX. *Filichowski*.

Wczoraj, jako w dalszym ciągu Uroczystości NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI PANNY, w Kaplicy Instytutu Muzycznego, wykonaną została druga Msza *Mozarta* z D major, pod przewodnictwem Professora *Münchhejmera*. Na Graduale odśpiewał chór Instytutowy, Modlitwę utworu Dyrektora Instytutu Apollinarego *Kątskiego*, w której solo na Violonczelli odegrał Pan *Gebelt* Artysta orkiestry Teatru Wielkiego, na *Offertorium* zaś wykonano chorał z Oratorium *Mendelssohna*, Paulus, sola odśpiewały uczennice Instytutu, Panny: *Bogusławska* Elżbieta, *Brzechsa* Teresa, oraz uczniowie, Panowie: *Mikulski* Tytus i *Grzywiński* Stefan. Na organach towarzyszył, uczeń Pan *Śliwiński* Jan, zaś ofiarę świętą odprawił X. *Brzeski*, Professor Seminarjum.

Jutro, jako w szóstą rocznicę śmierci, nigdy nieodżałowanego ś. p. Franciszka *Kopycińskiego*, odbędzie się Msza Święta za jego duszę w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana; na którą, pozostała Wdowa, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Dnia 16 b. m., od godz: 10tej z rana, odbywać się będą Msze żałobne w Kościele OO. *Kapucynów*, za dusze ś. p. Franciszka *Pomian* *Zakrzewskiego* i Agnieszki z *Żubieńskich Zakrzewskiej*; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Dnia jutrzejszego, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Marjanny *Pers*, b. Ochmistrzyni Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, odbędzie się za Jej duszę żałobne Nabożeństwo, o godzinie 9½ rano, w Kościele Śgo ALEXANDRA i Śgo KAROLA na Powązkach.

Karolina z Wiemanów *Lange*, Żona Kupca i Obywatela Miasta Stołecznego Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 70, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, oraz Wnuki i Prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2giej z południa, z domu przy ulicy Miodowej pod Nr 496, na cmentarz Powązkowski odbyć się mając.

Onegdaj, zasnęła w BOGU, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, o godzinie 9tej rano, ś. p. Józefa *Paprocka*, Panna. Exportacja zwłok jej, odbyła się dziś, o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy przy Kościele Katedralnym Ś. JANA, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 8 b. m. we wsi Kalince, w Powiecie Radzyńskim, Gubernji Lubelskiej, zakończył życie, przeżywszy lat 71, ś. p. Tomasz *Turshi*, b. Pułkownik Artylerji b. W. P., Kawaler Orderu Legji Honorowej, ozdobiony Krzyżem Złotym Zasługi Wojskowej i Znakiem Nieskazitelnej Służby w stopniach Oficerskich za lat

XX. — Smutną tę wiadomość udzielamy Kolegom i Towarzyskom broni zmarłego, prosząc o westchnienie za spokojną duszą ś. p. *Tomasza*.

Wczoraj, z Kaplicy Szpitala DZIECIATKA JEZUS, przy licznej zebraniu ludu, przeprowadzone zostały do Kościoła Śtego Krzyża, zwłoki ś. p. X. Stanisława *Krzyżanowskiego*, Kapłana Zgromadzenia XX. Misjonarzy. Dziś po Nabożeństwie żałobnym odbył się pogrzeb zwłok w Katakumbach kościelnych. — W pierwszej chwili trudno nam było zdobyć się na dokładny życiorys czcigodnego Kapłana, zapisujemy tylko, że urodził się d. 13 Listopada 1800 r., wstąpił do Zgromadzenia XX. Misjonarzy w r. 1820, a po 38 latach Kapłaństwa zakończył doczesny żywot d. 12 b. m.; resztę niech każdy z naszych czytelników dopowie. Komuż bowiem był nieznanym, komu w dobrym nie pośredniczył uczynku, komu nie pospieszył z radą i pomocą? Wszyscy w Warszawie znali zacnego Misjonarza i każdy długo pamięć jego w sercu przechowa. Niema uboższej rodziny w mieście naszym, któraby wsparcia jego nie doznała, kto tylko z prośbą do niego przybywał, nie odszedł na próżno. Żadna niepogoda, żadna przeszkoda niewstrzymywała go, gdy szło o podanie ręki bliźniemu. W imię miłosierdzia kołatał do podwoi możnego i wynosił dary dla ubogich: pieniądze, odzienie, żywność, a nierzadko stałą pomoc i opiekę potrzebującym zapewniał. Biedny uczeń dostawał książki, pocciwa sługa miejsce u dobrych Państwa, pokrzywdzona Wdowa lub Sierota, zasłone od ucisku. — Skromny, cichy, nie ubiegał się nigdy za wyższymi godnościami, bo za najwyższe poczytywał obowiązki życia Śtego WINCENTEGO *a Paulo*. Jako Prokurator w Towarzystwie Dobroczynności, otaczał Duchowną Opieką Sieroty i Starców Zakładu, rozdawał wsparcia przez Towarzystwo udzielane. — W Naukach swoich i Kazaniach nie gonił za błyskotkami wymowy, ale mówił pocciwie i trafiał do przekonania każdego. Nietylko Towarzystwo Dobroczynności doznawało jego pomocy, nawiedzał on i Dom Przytulku i Pracy, i własnym staraniem dla zatrzymanych w tym Zakładzie urządził Wigilję i Święcone. Niezmordowany w trudach, pełen poświęcenia CHRYSUROWY Sługa nieszczęśliwych, uległ nakoniec nieulecznej chorobie, co go o zgon przypawiła. — *Tygodnik Ilustrowany*, co tak skrzętnie zbiera wiadomości o zacnych Rodakach, nieominieńska podać nam szczegółowy zarys żywota tego Świątobliwego Kapłana.

Tygodnik Ilustrowany, Nr 220, wyszedł z druku i zawiera: Antoni Malecki (z drzewo); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Kościół PP. Sakramentek w Warszawie (z drzewo); Drzewa podaniowe (z 2ma drzewo); Eureka, szkic szczęścia ziemskiego (dal: ciąg); Dawne ubiory i uzbrojenia (d. c.); Tranzakcja Stefana Batorego; Ibrahim Strasz (dokończenie); Rebus.

W. Konstanty *Fischer*, Prezes Wydziału Sierot Warszawy: Dobro: onegdaj wyjechał do Tuluz, dla poratowania nadwątłego zdrowia.

Wczoraj po raz pierwszy ukazały się *sanki*, dzwonki zabrzmiały, Publiczność przy święcie używała szlachetady, pierwsze te jednak próby na bruku mogły niejednemu o kółkę przypawić; dziś dopiero sanna na lepsze się ściele.

Wczoraj jako Śtej Łuci, przypada według podania ludu, powiększanie się dnia, ztąd też poszło i owe przysłowie:

„Święta Łuca
Dnia przyrzuca.“

Nuncjusz Apostolski w Wiedniu, Arcy-Biskup *Fantini*, ma przybyć w Styczniu do Lwowa, aby uczęstniczyć w obchodzie instalacji nowego Metropolity Grecko-Katolickiego X. *Litwinowicza* i obwieścić przywileje nadane Kościołowi obrzędu słowiańskiego przez OJCA Śgo.

Odbył się 12 b. m. w Krośnie w Krakowskim, pogrzeb znanego i powszechnie szanowanego w całej okolicy Lekarza Dra Juliusza *Kallaya*, który w d. 9m wieczór, po krótkiej chorobie, życie zakończył.

W Poznańskim rozstał się z tym światem, Józef *Winiewski*, Nauczyciel szkoły miejskiej w Wrześni.

Piszą z Paryża: Z zadziwieniem ujrano na liście uczniów szkoły Prawa zapisanego P. *Krzywickiego*, b. Dyrektora Kommissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Królestwie Polskiem.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 7go Grud.* — Sir John *Lawrence*, przed wyjazdem do Indji w Sobotę, miał posłuchanie u Królowej, której przedstawiony był przez Sir Charles *Wooda*, Ministra do spraw Indyjskich. — Wczoraj również przyjmowany był przez Monarchinię Lord *Wodehouse*, mający powieść *Chrystjanowi IX* powinshawanie z powodu wstąpienia na tron. — *Prassa* angielska w ogóle pochwała wybór Sir *Lawrence* na Gubernatora Indji, oddając sprawiedliwość tak jego energii, jak i zdolnościom administracyjnym i finansowym. Przytem niektóre dzienniki wynurzają nadzieję, że nominacja jego stanowczo otworzy lepszą przyszłość dla Urzędników cywilnych w Indjach, którzy lepiej są obeznani z potrzebami kraju, i pod których administracją jedynie przemysł i kolonizacja, rozwinąć się mogą. (Ind: Bel.)

AUSTRIA. *Wiedeń, 10go Grud.* — Krąży tu wieść, że rząd w tych dniach przedstawi radzie Państwa wniosek o udzielenie nadzwyczajnego kredytu 15 milionów guldenów, a to na pokrycie kosztów wyprawy Szleswig-Holszyskiej. — Minister wojny Hr. *Degenfeldt*, zaniechał zamierzonej podróży do Kairu. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 7go Grud* — Wczorajszy *Monitor* francuzki ogłosił odpowiedź Rady związkowej szwajcarskiej na zaproszenie kongresowe Cesarza Francuzów. Szwajcarja, jak wiadomo, chętnie zgadza się na kongres. — Zdaje się, że w okręgach wyborczych, gdzie wyhory zostały unieważnione, rząd popierać będzie swych dawnych kandydatów przy powtórnym głosowaniu. — Jutro, na publicznem posiedzeniu Senatu odczytany zostanie projekt adresu, właściwie zaś rozprawy zaczęną się dopiero w Piątek. Ciało Prawodawcze zaś jutro wybiera Komisję adresową, a rozprawy nad projektem adresu toczyć będą po Nowym Roku. — Dziś w południe Arcy-Biskup Paryżki otworzył uroczyste kurs naukowy fakultetu teologicznego w Sorbonie. Szczególniej wielkie wrażenie wywołał ten ustęp mowy, w której Arcy-Biskup oświadcza, że Ko-

ściół francuzki musi postępować ręką w rękę z społeczeństwem nowożytnym, przyjąć je i pojąć jeśli chce nim kierować. — *Girardin* który najwięcej ze wszystkich ubolewa nad tem, że kongres nie przychodzi do skutku, zwała winę głównie na P. *Drouyn de Lhuys*, dla tego, iż zaniechał w krajach liberalnych, a mianowicie w Anglii, usposobienia opinji publicznej. Według P. *Girardin*, Minister spraw zagr: powinien był wysłać P. Michała *Chevalier* do *Cobdena* i *Brighta*, aby ich skłonił do urządzenia wielkich meetingów na korzyść kongresu, a wtedy powodzenie byłoby niewątpliwe. — Wkrótce wyjdzie 3ci tom *Historji Dyrektorjatu* przez *Granier de Cassagnac*. *Monitor* ogłosił dziś na próbę rozdział tego tomu, pod tytułem: „Bonaparte po pokonaniu w Campoformio (1797).“ — Krąży tu pogłoski, że w wielu punktach Meksyku wybuchnęło powstanie przeciw Francuzom. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Eksekucja związkowa w Holsztynie, blizką jest wejścia w wykonanie. Według depeš z Berlina, 11 b.m. datowanych, wkroczenie wojsk związkowych ma nastąpić 20 b. m. Wojska eksekucyjne saskie wyruszają 15 i 16 kolejną żelazną z Lipska i Drezna do Holsztynji. Jaki opór Danja stawiać będzie, dotychczas nie wiadomo z pewnością.

Książę *Fryderyk Szleswig-Holsztyński*, wydał do mieszkańców Kieztw odezwę, w której dziękując im za okazaną wierność, oświadcza, że w jego osobie jednoczy się prawo i prawowitość, oraz dawne przywileje kraju, i dodaje, że spodziewa się wkrótce przy poparciu swych przyjaciół związkowych, przystąpić do organizacji armji szleswig-holszyskiej. Kończy wreszcie oznajmieniem, że skoro wróci pokój, wówczas Szleswig-Holsztynja będzie dla Europy rękojmją spokoju i porządku.

Dresdener Jour: z 12go Grudnia donosi, że tegoż dnia odeszło do Gabinetu Duńskiego, ze strony czterech Państw Niemieckich eksekucyjnych, wezwanie do opuszczenia Holsztynu w ciągu dni 7. — Z Altony pod powyższą datą, telegramm zawiadamia, iż w sferach rządowych Duńskich, postanowiono nie czynić oporu eksekucji, i że jest nadzieja polubownego porozumienia się z wielkimi Mocarstwami Niemieckimi. — Pod *Swinemünde* dostrzeżono 12go, krążące dwie korwety szrubowe Duńskie. — Słychać, że Szwecja rzeka się projektu przymierza z Danją, podając za powód, że obecnie zachodzi nieporozumienie co do traktatu Londyńskiego, i że Szwecja, nie może się oddzielać od innych uczestników tego traktatu.

W Londynie 12 b. m. otrzymano wiadomość z *Bombay*, datowane 29 z. m. Lord *Elgin* zmarł. Wszystkie plemiona goral (Hilltribes, liczące do 531,000 dusz na stokach Himalaj, na wschód od *Sutledsz*) powstały przeciw Anglikom. Jenerał Sir *Hug* *Rose*, telegrafował do *Lahory* pod datą 26 z. m., że załogi w jego okręgu zostały zaatakowane i Jenerał *Chamberlain*, oraz Pułkownik *Rose* ranieni, że jednak ataki odparto, i że *Chamberlain* czuje się w możności poskromienia napastników bez pomocy. — Lord *Wodehouse* przybył do Berlina, jak donosi depeša z 12go, konferował z P. *Bismarck*, i po posłuchaniu u Króla, miał się udać w dalszą drogę do *Kopenhagi*. (St: Anz:).

Wiadomości Literackie.

Xiegarnia *M. Neudinga*, przy ul. Rymarskiej № 737/8, tuż obok Komisji Skarbu, posiada znaczny zapas Xiążek w różnych językach, mogących służyć na podarek na nadchodzącą *Gwiazdkę*. Cenę bardzo umiarkowaną. — Czytelnia *polska i francuska* przy tejże xiegarni, ciągle powiększaną bywa nowo-wychodzącymi dziełami. Cena abonamentu za xiążki *polskie i francuskie*, złp. *dwu*, miesięcznie.

Ner 141 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego, przez Leona Rogalskiego, Zygmunt-August, (dalszy ciąg, z drzewo: rys: Gersona); *Fozory*, obrazek dramatyczny (z 3ma drzewo: rys: Rudzkiego); Kołok browny, przez Jana Chęcińskiego, (z drzewo: rys: Pilatogo).

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawa. — Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu Licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w ciągu r. 1864, to jest od dnia 1 Stycznia do dnia ostatniego Grudnia 1864 r., różnych materiałów potrzebnych do utrzymania i konserwacji Mostu żyzwowego na Wiśle pod Warszawą. (D. P.)

P O L K A.

posiadająca język Francuski, początki Niemieckiego i Muzykę, która od lat kilkunastu zajmowała się kształceniem dorastających Panienek, dziś mając nieco wzrok osłabiony przez pracę, życzyłaby sobie znaleźć miejsce do początkujących Dzieci, lub też w zastępstwie matki przyjąć nad niemi troskliwą pod każdym względem opiekę, za sumienne spełnianie przyjętych obowiązków zaręcza. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

Rada Szczegółowa Oplekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus. — Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 9 (21) Grudnia r. b. o godzinie 11ej z rana, w Gmachu Szpitala Sgo Duchy pod Nr 750/1 przy ulicy Elektoralnej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych sprzętów, naczyń drewnianych, żelaznych, miedzianych, blaszanych i mosiężnych, szkła, luster, naczyń kuchennych i stołowych, oraz instrumentów chirurgicznych, do użytku w Szpitalu nie przydatnych, a to za gotowe zaraz po przybyciu płacić się mająco pieniądzo. (D. P.)

Litografja, Skład Materiałów Pismienych i Galanterji Felixa Nowakowskiego ulica Bielarska Nr 601a Hotel Paryzki, przysposobił na nadchodzącą *GWIAZDKĘ* znaczny wybór najróżnorodniejszych *Zabawek dzieciennych i Gier Towarzyskich*, które sprzedają się po cenach nader przystępnych, *Albumy* do Fotografji od Zł: 1 gr: 20 do Zł: 80; *Ramki* do Fotografji od gr: 15; *Widoki* do Steoroskopu od gr: 12 do Zł: 6; *Maszynki* Steoroskopowe od Zł: 10 do Zł: 10; *Maszynka* Steoroskopowa z 12 widokami Zł: 11; *Brozki, Bransolety, Koleczki, Kłamarki* do Pasków; *Papieru* 100 Arkuszy listowego i 50 Kopert francuskich z wytłoczeniem Cyfer Zł: 2 gr: 20, Zł: 3 gr: 10; może być różnokolorowy, i Zł: 4, który na poczelaniu wytłacza się; oraz wszelkie Papiery listowe Francuskie i Angielskie. Polecając się Szanownej Publiczności, mam nadzieję, iż nieomieszkasz zaszczycić mnie swoimi łaskawymi względami.



Garnitur **MEBLI** mahoniowych, jako to: 12 Krzesel, Stół, 2 Fotele i Kanapa, używane, w nowym fasonie, są do sprzedania przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2690b, w bramie nalewo na parterze.

Z Bióra Guwernorów i Guwernantek w domu PP. Wizytek Nr 32 Krakowskie-Przedmieście. — Nauczyciele, Nauczycielki, Polacy, Francuzi, Niemcy, Anglicy, jedni poszukują miejsc, inni lekcji na godziny, oraz Bony Francuzki, Niemki i Polki, Osoby do towarzystwa, matkowania, oraz Korrespondentów, Francuska Nauczycielka wyższa przyjmuje u siebie Panienci dochodzące na naukę języka francuskiego za mierną miesięczną opłatę i przedstawia się tę z Francuzek zajmujących się ze szczególną troskliwością wychowaniem dzieci i wzorowem porządkiem. Także kłoby potrzebował dobrze grających na fortepianie uczących z największą dokładnością na godziny. Potrzebna jest na pensję Guwernantka Polka któraby znała dokładnie język francuski. — **K. Szwarcer.**

MAGAZYN TOWAROW

Władysława Lubelskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 489.

Poleca się znacznym wyborem Galanterji i Bielizny męskiej, Neglizy damskich, Wyprawek i Ubiorków dzieciennych, oraz *Zabawek i Lalek* strojnych, dla dzieci nadchodzącą *Gwiazdkę* służyć mających; w tymże Magazynie sprzedaje się w najprzystępniejszych cenach Garnitury karbowane po Złp. 1 gr: 20; Koltierzyki webowe męskie i damskie, po cenach niepraktykowanych. — Do tegoż Magazynu potrzebna jest *Sklepowa*, któraby znała język niemiecki.

MIESZKANIE złożone z 5u Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, na 2m pietrze, do najęcia od Nowego Roku, pod Nr 400 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko Kościoła Sgo Krzyża.



W *Kantorze Mamek* przy ulicy Piwnej pod Nr 106, są *Mamki* z młodym i starszym pokarmem, oraz *Pokój* osobny dla Osoby pragnącej odbyć słabość, lub na kilka miesięcy przed słabością, za Rs. 5 miesięcznie, ze stosownym umeblowaniem, u Akuszki tenże Kantor utrzymującej.

DRZEWO OPAŁOWE,

Olszowe, Brzozowe, Dębowe i Sosnowe w sążniach, zdrowe, suche i w grubych szczapach, sprzedaje się w Składach przy ulicy Rybaki, gdzie Ślacz, pod Nr 2567/8 i przy Alei Jerolimskiej, obok Składu Węgla Górniczego pod Nr 4, po cenach następujących: Za sążeń Drzewa olszowego, ułożony na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 10; za sążeń Drzewa brzozowego w szczapach 1 1/2 łokcia, na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 10 Kop. 50; za sążeń Drzewa olszowego w szczapach 3 1/2 łokcia długich, na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 11; za sążeń Drzewa dębowego w szczapach 1 1/2 łokcia, na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 10; za sążeń Drzewa sosnowego w szczapach 1 1/2 łokcia, na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 9; a to z rychłą odstawą. Obstalunki na takowe Drzewo przyjmują się: w h. Kantorze Głównym Loterii, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 32 nowy; w domu PP. Wizytek; w Składzie Kolonialnym Władysława Rudnickiego, przy rogu ulicy Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 97; w Składzie Cygar P. Brünner, ulica Nowy-Swiat Nr 51; w Składzie Cygar J. Rosenblum, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej, pod Nr 471 lit: B., dawniej Skład Nasion Dra Betzholda.

Zakład Wyrobow Jubilerskich Z. Gabryślewicza, eksystujący od lat kilku przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1245, w domu H. And. Zamoyskiego, przeniesiony został tymczasowo na ulicę Rymarską, naprzeciw Komisji Skarbu, pod Nr 471 lit: G, w domu P. Flatau, obok Lessera. Przyjmuje wszelkie roboty nowe Jubilerskie, oraz reparacje tak złote jako też i srebrne, o czym świadomiam JJWW. Panie i Panów. — Tamże potrzebny jest *Uczeń* dobrej konduity.

Kolenda dla dzieci polskich na rok 1863, przez **M. Grateuskiego** zebrana, zawierająca wiele artykułów troskliwie opracowanych, sprzedaje się w **zięgarni Celsa Lewickiego** w gmachu teatru, i w innych. Exemplarze na Gwiazdkę ozdobnie oprawne, po złp. 2 gr: 15. **Xięgarnia C. Lewickiego** rozdaje osobom stale w niej kupującym, **Premja**, co dwa miesiące. Najbliższe ich rozdanie nastąpi w dniu 17 b. m. — **Xięgarnia** zaopatrzyła się w **Xiążki** подарunkowe, **Albumy** do fotografii, **Fotografie** i t. p., które po cenach najumiarkowańszych sprzedaje.

Z pięknych **Elków Amerykańskich ALGIERKA**, za cenę rsr. 250, jest do nabycia w **Składzie Herbaty Teodora Stanisławskiego**, pierwszy Sklep pod filarami Teatru, od ulicy Nowo-Senatorskiej.

Drzewo Brzozowe prosto z lasu,

zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, w sążniach trzy-łokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu dni smiu od daty zamówienia. Sążnie te dobrej miary ułożone zostaną na wskazanem miejscu przez włościan je dostawiających podług wykładu leśnego. Cena jednego sążnia Rs. 11. Obstalunki przyjmują się u **P. Woyczyńskiego**, Skład Materiałów Piśmiennych przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru utrzymującego; w **Kantorze Loterii** Pani Tycz, ulica Rymarska Nr 740; w **Składzie Towarów Kolonialnych** **P. Winklera**, ulica Nowy-Swiat Nr 68, obok **Jatek Rzeźniczych**; w **Składzie Materiałów Piśmiennych** **P. Tytza**, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Appellacyjnego; oraz u **P. Glattsterna**, Zarządcy Bazaru, ulica Graniczna Nr 969.

Przy ulicy Miodowej w domu **XX. Bazyljanów**, do wynajęcia od Nowego Roku dwa obszerne **POKOJE** z Kuchnią, na 3m piętrze od frontu. Cena na kwartał Rs. 30. Wiadomość tamże.

Jest do wynajęcia **Mieszkanie** przy ulicy Freta pod Nr 268, całe piętro lub połowę, od Nowego Roku lub zaraz. Tamże jest do sprzedania **Garnitur Mebli** Orzechowych, jedwabnym adamaszkiem krytych; oraz **Beczka** kwaszonych **Ogórków** i **Beczka** kwaszonej **Kapusty**.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

w korzystnym miejscu,
z **zupełnym Urządzeniem**,
prowadzony na nie wielką skalę,
jest do odstąpienia w każdym czasie.

Wiadomość w **Drukarni Kurjera Warszawskiego**.

Pod Nr 994 przy ulicy Krochmalnej, w **Fabryce Octu**, są do sprzedania **STATKI** na Okowite, od 150 do 200 garncy, i **KADZIE** od 2,000 do 3,000 garncy zawierające.

Są do sprzedania **SANKI** i **KOŚ** kary, za pomierną cenę, w **Koszarach Mirowskich**. Bliższa wiadomość naprzeciw **Odwachu** gdzie **Kuźnia**.

Młoda Osoba obznajomiona z **Gospodarstwem** domowem, życzy sobie przyjąć miejsca za **Gospodynię** lub **Pannę**. Wiadomość u **Stróża Jana**, w **Pałacu Krasińskich** pod Nr 410 przy ulicy **Krakowskiej-Przedmieście**.

Wozownie dwie i Stajnie,

są do wynajęcia od 1go Stycznia, przy ulicy **Nowogrodzkiej** Nr 1608B, pierwszy dom od ulicy **Brackiej**.



FORTEPIAN o 6ciu oktavach, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość na **Tamce**, w domu **W. Stalwskiego**, u **Stróża miejscowego**.

Prawdziwe Cygara z Havany

HUGO F. WEGNER,

Nr 13 Schweidnitzer Strasse au 1er
w **Wrocławiu**.

Przebywając lat pięć w **Ameryce**, obznajmiłem się z wszelkimi stosunkami z domami z których otrzymuję moje **Cygara**. Nie trzymam innych jak tylko prawdziwe z **Havany**, za które poręczę. Cena od 95 talarów za tysiąc. Próby przysyłają się stosownie do cen żądanych. Towar opłaca się po jego otrzymaniu przez **Expedytora** Stacji pogranicznej. Korrespondencje po niemiecku, francuzku, angielsku i hiszpańsku.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odnawienia od Nowego Roku **MIESZKANIE**, składające się z 6u Pokoi, z Kuchnią angielską, **Drwalnią**, **Piwnicą** i dwiema **Górami**, przy ulicy **Śto-Krzyżkiej** pod Nr 1384, w domu **Orgelbranda**, na 2m piętrze od frontu.



Fabryka WYROBÓW Rymarskich i Siodlarskich, przy ulicy **Długiej** i **Biełańskiej** Nr 578. — Przysposobiłem znaczny zapas **KONIKÓW** na **Kolendę** dla dzieci,

w różnych gatunkach; przymem przyjmuję wszelkie **Obstalunki** i **Reperację**. — **J. Godecki**.

Wina Francuzkie Czerwone i Białe,

naturalne i czyste, wybrane i zakupione osobiście w **Bordeaux**, otrzymał **Handel Win** **Henryka Belczykiewicza**, dawniej **Wil: Hempla**, w **Warszawie**, ulica **Długa** Nr 590, obok **Cerkwi**. Pominąwszy gatunki wyższe, zalecam się szczególniejszej lekkiej wyborowego smaku zupełnie naturalnego. Wina stołowe, tak czerwone jako też i białe, w cenie za butelkę złp. 3, 4, 5, 6 i 9. Biorącym 10 butelek odstępuje się rabat. Przy całych osetach udziela się większy procent. Równocześnie nadeszła wyborna **MUSZTARDA**, z tegoż miejsca.

KANTOR INFORMACYJNY

A. Sawickiego,
w **Lublinie**,

otworzony w **Rynku** pod Nr 15, obok **Trybunału**.

Zatrudnia się:

1. Ułatwianiem sprzedaży i wydzierżawiania **Dóbr**, **Domów** i innych **Nieruchomości**.
 2. Ułatwianiem lokacji **kapitałów** i pożyczek ze **Skarbu Królestwa**, **Banku Polskiego** i **Towarzystwa Kredytowego**.
 3. **Redagowaniem** i **podawaniem** **prośb**, **rekursów** i **memoriałów** do wszystkich **Władz**.
 4. **Prowadzeniem** **korrespondencji** między **prywatnemi osobami**.
 5. **Tłumaczeniem** **pism** i **dokumentów** w językach: **polskim**, **łacińskim**, **francuzkim**, **niemieckim** i **rosyjskim**.
 6. **Przepisywaniem** takichże **pism**.
 7. **Uzupełnianiem** wszelkich **formalności** **prawnych**, **Skarbowych**, **Administracyjnych** i **Policyjnych**.
 8. **Sprawdzaniem** i **prowadzeniem** **rachunków** wszelkiego **rodzaju**.
 9. **Przymowaniem** w **komiss** wszelkich **przedmiotów** **handlu**.
 10. **Ugodą** i **sprawdzaniem** wszelkich **machin**, **materjałów** i **robotników**.
 11. **Stręceniem** wszelkich **oficjalistów** i **slug**.
- Zgola starać się będzie zatawiać wszelkie, choćby najmniejsze zlecenia, z wszelką **akuratnością** i **ścisłością**.
Osoby nadsyłające **uwiadomienia** **Pocztą**, raczą takowe **frankować**.



Nieruchomość w Warszawie położona, przy ulicy Dzielnej pod Nr 2358, Sukcessorów Henryka Markowskiego własna, składająca się z domu frontowego o piętrze i oficyny maszyn murowanej, tudzież reszty zabudowań na gruncie będących, sprzedaną zostanie ostatecznie przez publiczną licytację w drodze działów, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale III, przed W. Rożnowskim Sędzią delegowanym, w dniu 9 (21) Grudnia 1863 r., o godzinie 4ej z południa. Licytacja zaczyna się od summy Rs. 15,601 kop: 78. Vadum wynosi Rs. 1,500 w gotowiznie. Warunki sprzedaży przejrzeć można u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III, i u podpisanego obrońcy w Warszawie, pod Nrem 2242 przy ulicy Nalewki zamieszkałego. — Obrońca przy Senacie, **Wincenty Grobicki**.



Para **KONI** Gniadych z rasy Mecklenburskiej, jedna Klacz, drugi Wałach w 8m roku, są do Sprzedania za uśrednioną cenę przy ulicy Królewskiej Nr 1070. Są to Konie ze Stada Józ. Hr. Ledochowskiego z dóbr Rudnika bardzo dobrze ujeżdżone w Powozie, bez najmniejszego feleru.

W zeszłą Sobotę, około godziny 1ej z południa, w przejeździe z ulicy Wspólnej do pałacu dawniej Skwarcowa przy Saskim Ogrodzie, zgubione zostały dwa **Krzyże** i trzy **Medale** orderowe na jednej sprzączce. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe do Ordonaubauzu, do Sztabs-Rotmistrza Wogak, za nagrodą Rs. 5.



Dwa **Konie**, to jest jedna Klacz, drugi zaś Wałach, siwe, zdadne pod wierzch i do zaprzęgu, dobrej rasy, są do sprzedania za pościerną cenę. Wiadomość powyższą można przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w Hotelu Lipskim pod Nr 1 mieszkania, lub u Stangreta Timofieja.

Jest do wynajęcia, każdego czasu, **PALACYK** z dw. Alei Ujazdowskiej, pod Nr 1713b, składający się z 12tu Pokojów i Salonu, Kuchni w Suterynach, 4ch Stancji i Piwnicy, Stajni na 4ry konie i Wozowni na kilka Pojazdów. — Wiadomość na miejscu u Stróża.

Kantor Stręczeń Guwernantek i Guwernerów A. Zalewskiej, przy ulicy Trębackiej pod Nr 629. — Ma honor zawiadomić, iż między innemi Osobami zawodowi Nauczycielskiemu poświęcającymi się, ma do umieszczenia Guwernantkę mówiącą po francuzku, jako też wszystkich klasycznych przedmiotów, również posiadającą muzykę w stopniu wyższym; oraz Guwernera posiadającego języki, który w każdym czasie przyjąć może obowiązki w Warszawie lub na prowincji. Osoby życzące dawać lekcje na godzinę, Metrowie muzyki, Bony Niemieckiej Polki. Przytem Kantor utrzymująca poleca się względem dalszym Szanownych Interesentów. W tymże Kantorze poszukiwana jest Panna Służąca z chlubnymi świadectwami; nadto Rządcą posiadający kaucję, życzy umieścić się w Warszawie; wiadomość w powyższym Kantorze.

Przy ulicy Wspólnej pod Nr 1654, są do wynajęcia od Nowego Roku: 1) **Stajnia**. Stajnia i Wozownia, dla utrzymujących Dorożki lub Omnibusy. — 2) Stajnia duża i Sklep. — 3) Jedna Stajnia. Wiadomość w Handlu Wiktuatów Nr 1635.

Jest **Salopa** do sprzedania na Lisach, axamitem kryta, z kołnierzem Tumackim, zupełnie świeża i nieużywana. Wiadomość pod Nr 72a przy ulicy Leszno, w oficynie na 2m piętrze.

Salopa damska czarna, półsukienna, szeroka i długa podszyta futrem (farbowane Lisy), z kołnierzem małym Tumackim, jest do sprzedania za Rs. 15. Obaczyć ją można w Sklepie Norymberskim pod Nr 1346 ulica Mazowiecka, dom Wgo Multanowskiego.

Na żądanie dobrowolnie Sukcessorów pełnoletnich, w dniu 16 b. m. we Środę, od godziny 10ej do 3ej, sprzedane zostaną przez licytację dobrowolnie, **Algierka** nowa futrzana, Płaszcz męzki futrzany, Ubiory męzkie, Skóra łosiowa, Łóżko dziecięce, Billard damski, Szafa, Kuferki i inne drobniejsze przedmioty, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 830, w podwórzu na prawo.



Niżej podpisany, ma honor Szanowną Publiczność zawiadomić, iż w Ogrodzie Saskim, obok Zakładu Wód Mineralnych, posiada znaczną kolekcję roślin, a mianowicie **Azali** i w pączkach, i takowe po bardzo niskich cenach wyprzedaże. — **Finder**, Ogrodnik.

Siatka na konie do sanek, jest do sprzedania pod Nr 1068 przy ulicy Królewskiej, Nr 20 mieszkania, na 2 piętrze.

Onegdaj w południe ciepła stopni 2. Wczoraj rano zimna stopni 1, w południe ciepła stopni 6. Dziś rano zimna st: 4. Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2. Dziś rano stóp 2 cali 4. (Przyb.).

Teatr Wielki. Jutro, *Orfeusz w piekle*.



WINOGRON

kuracyjnych i deserowych, nadszedł ostatni transport, do Handlu Win **Ant: Stepkowski**, funt po Złp. 2 gr: 25, oraz **Jablek** Tyrolskich i **Gruszek** (Poiros Duchesses). — Tenże Handel otrzymał świeże **Ryby** morskie, a jutro otrzyma **Biklingi** i **Sproty** wędzone.

B A Ż A N T Y

i Rozmaite WĘDLINY Zagraniczne,

świeżo otrzymał Skład

H. T. STRUKCZYŃSKIEGO.

wprost OO. Kapucynów.

Świeży transport **SERÓW**, mianowicie:

- Szwajcarski.**
- Szwajcarski ziołowy.**
- Hollenderski.**
- Limburgski.**
- De Brie.**
- Neuchâtelski.**
- Roquefort.**
- Stilton.**
- Chester.**
- Pymontski.**
- Parmezan.**

Nadszedł do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym; tenże Handel otrzymał asortyment wszelkich **Jarzynek** i **Konserwów**. z Domu **C. Chollet** z Paryża.

OSTRYGI ŚWIEŻE
codziennie w Handlu
Józefa Stoczkiewicza
ulica Miodowa.



Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 12 Grudnia r. b.: za listy zast: 3go okresu oprócz kop: za 15 rs. dają rs. 13 k. 86²/₃, dają rs. 13 k. 81²/₃. Wartość kuponu bieżącego listów zastawnych k. 38¹/₄.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 11 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop: 77¹/₂; żyta od rs. 2 k. 32¹/₂ do rs. 2 k. 47¹/₂; jęczmienia rs. 2 kop: 32¹/₂; owsa rs. 1 k. 57¹/₂; kartofli rs. 1 kop: 35. — Za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 k. 39¹/₂, do rs. 1 kop: 45¹/₂, za garniec od kop: 45¹/₂ do k. 47¹/₂.

Przyjechali do Warszawy.

Bogusławski Wiktor Ob: z Siennicy nr 556; Jabłonowski Aloizy Ob: z Kamionny nr 1592; Mazurkiewicz Jan Ob: z Lublina nr 634.

Wyjechali: Czarnowski Ludgard Ob: do Przysławic; Krzywiński Onufry Ob: do Pogorzela; Rzechowski Walerjan Ob: do Ciepłowa.

Przyjechali koleją żelazną: Kozmianowa Maria Ob: z Poznania nr 601; Schauer Jakób Doktor z Krakowa nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Jankowski Felicjan Dystylator do Poznania; Klimkiewicz Wiktor Ob: do Niemiec; Levy Józef Kup: do Bydgoszczy.

DONIESIENIA.



Jest do sprzedania sześć **Koni** zdrowych, za cenę umiarkowaną. Wiadomość o takowych powziąć można w Koszarach Łazienkowskich, w pułku Grodzieńskich Huzarów, w Stajni Furzackiej.

Na **Rządę domu** żądanym jest Emeryt; koby sobie życzył przyjąć te obowiązki, zechce zgłosić się pod Nr 1346 C, róg ulicy Śto-Krzyżkiej i Mazowieckiej w godzinach z rana do 11ej, po południu od 2ej do 4ej, mieszkania Nr 12.

Pokoik kawalerski, każdego czasu do najęcia przy ulicy Daniłowiczowskiej; wiadomość w Restauracji.

Po cenach znizonych:

Narzędzia Chirurgiczne, Amputacyjne, Akuseryjne, tak w sztucach, jako też w pojedynczych sztukach; **Bandaże** kilowe, brzuszne, pępkowe i do apertur; oraz **Suspensoria, Kłypopompy** w rozmaitych kształtach, **Tuszowalnie** maciczne, **Seręgi i Strzykawki**; **Pończochy** Elastyczne przeciw wzdęciu żył, **Naczynia** do moczu dla osób mających osłabiony pęcherz; **Pessaria**, **Odciażacze** pokarmu, **Katetery i Bougies**; **Dreny**, **Respiratory**, **Specula** rozmaite, **Brzytwy i Paski**, (takowe mogą być w razie okazania się w gołeniu niedogodnemi, zamienione na lepsze); nareszcie **Maszyny** Indukcyjne rozmaitej wielkości i konstrukcji, w Zakładzie **Juljana Weisbluma**, Optyka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 a, wprost Teatru, niedochodząc Poczty.

Jest do sprzedania **Szuba** Niedźwiadkowa, granatowem suknem pokryta, w dobrym stanie, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość w domu przy ulicy róg Mylnej i Przejazd pod Nr 2476, codziennie od godziny 10ej rano do 3ej po południu, gdzie Stróż Józef wskaże.

Pod Nrem 2280 na ulicy Miłej przy Muranowskiem. jest **Warsztat** Kołodziejski lub Stelmaski do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, oraz Stancja i Wozownia.

FABRYKA CZOKOLADY

pod firmą **E. WEDEL Syn.**

przy ulicy Miodowej Nr 484,
wyrabianej za pomocą pary i patentowanej Maszyny z granitowemi walcami,
wynalazku P. Herman w Paryżu.

Poleca się Szanownej Publiczności z rozmaitemi gatunkami najdelikatniejszej **CZOKOLADY**, na sposób francuzki wyrabianej, oddając takową pod łaskawe rozpoznanie. — Nieustanna sprzedaż i pokup tych fabrykatów moich, postawiły mnie w możności służenia Szanownej Publiczności zawsze tylko taką Czekoladą, która zupełną świeżość i nieulotniony aromat w sobie zatrzymuje. Przez wielką rozmaitość ciągle dobrze assortowanego Składu wyrobów tych, jestem też w stanie każdemu podług życzenia nimi służyć. Ceny ich są o ile może być umiarkowane, mianowicie funt od Złp. 2½ do 8u. — Oprócz tego Szanowni Kupujący raczą zwrócić swą łaskawą uwagę na wyrabiane przezemnie nadzwyczaj delikatne Czekolady deserowe, z najdelikatniejszego Caracas Cacao, jako to: Chocolat des Dames, Chocolat Napolitaine w pudełeczkach ¼ i ½ funtowych, Chocolat Voyage, Chocolat Praline (Espagnole).

PRALINY FRANCUZKIE

napelnione, jako to: likworem waniliowym, fondant z kawą, herbata, ananase i fleur d'Orange, funt po Złp. 6, jako też na bardzo delikatne **Pastyłki** czekoladowe w 4ch gatunkach, z wanilią i bez wanilli, funt po Złp. 3, 4 i 5; prztem wyrabia się **Herbata** z Cacao w paczkach ¼, ½ i ¾ funtowych, funt po Złp. 1, która z dodaniem cokolwiek mleka i cukru, jest bardzo przyjemną i pożywną, od rozpalającej kawy daleko łagodniejszą i pożyteczniejszą, mogącą służyć niezawodnie za lekki i zdrowy posiłek ranny, dla osób podeszłych w wieku, osłabionych na nerwach, cierpiących na piersi i wszystkich słabowitych.

NB. Nabywcom na sprzedaż odstępuje się 10 procent.

Jest do sprzedania **Algierka** futrzana, Bołrami podobita, mało używana; wiadomość w Magazynie Strojów Damskich, róg ulicy Żabiej i Senatorskiej, w domu Hr. Ordynata Zamoyskiego Nr 472.

Z Krakowa są **Jabłka** wyborowe sprowadzone do Składu na Grzybowie, w Zajeździe Radomskim, wprost Wodociągu, Nr 1102, razem lub częściowo, za pomierną cenę.

W NOWO OTWORZONYM

SKŁADZIE NASION I CUKRU

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej, w domu Hr. Przeddzieckiego, wprost Banku.

dostać można:

CUKRU w rozmaitych gatunkach na głowy i funty.

MACZKI cukrowej w najlepszym gatunku.

KAWY najlepszej (Cuba).

MUSZTARDY francuzkiej, angielskiej, sarspetyckiej, w rozmaitych gatunkach, na garnce, tuziny, słoiki i funty.

POMARAŃCZ I CYTRYN wyborowych (Messyna).

GRANATÓW włoskich wielkich (Punico granatum v. malo-granaty).

OCTU prawdziwego winnego Bordeaux i estraganowego, na cafe i pół butelki.

OLIWY najlepszej prowanskiej, na kamicie, butelki i faszeczki.

DROZDZY prasowanych na funty i luty.

CEBUL wielkich morskich z Peru, (Scilla peruviana), odznaczających się szczególnie pięknym kwiatem.

ŚWIEC stearynowych zwyczajnych, powozowych i latarkowych, w najlepszym gatunku.

PROSZKU perskiego na robactwo, w rozmaitych ilościach.

ROZ-
zano-
zedaje

SKŁAD FABRYCZNY

WYROBÓW KAROLA MINTERA,

w domu Bauerfelda Nr 635b.

Zaopatrzone już został w piękny Wybór najróżnorodniejszych

Zabawek Dziecinnych i Gier Towarzyskich,

tak WYROBU Krajowego jako i Fabryk Zagranicznych. **WYSTAWA** tychże Zabawek jak w roku zeszłym już urządzona została. Skład poleca również swój zapas WYROBÓW znanych ze swej praktyczności, jako to: Wszelkiego rodzaju **WANNY do kąpiel, MIEDNICE, KAPIELE deszczowe, LATARNIE gospodarskie i ręczne, LICHTARZE ręczne i z Umbrellami, MASZYNKI do kawy, Różne Kuchenne Naczynia, FORMY do legumin i galareł z blachy białej angielskiej, TACE we wszystkich wielkościach i KOSZYKI do ciasta, w najwyborniejszych gatunkach przy cenach nader umiarkowanych i t. p. Niemniej poleca Skład wielki zapas **LAMP stołowych, wiszących, ściennych i do pracy.** W końcu nadmieniam się, że Skład mając na uwadze obecną ogólną stagnację, starał się Ceny WYROBÓW oznaczyć jak najprzystępniejsze.**

Do sprzedania za przystępną cenę, 25 sztuk wyprawnych **Sobolei**. — Także do wynajęcia każdego czasu, eleganckie **Mieszkanie kawalerskie** frontowe, złożone z Salonu o 3ch oknach, Pokoju i Przedpokoju, z pełnym umeblowaniem. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej w domu W. Emmel, Nr 1350, na 1m piętrze pod Nr 3.

Do Apteki F. Fijałkowskiego,

w Warszawie przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadeszły świeże:

EXTRAKT Słodowy (Malz Extract),

ZIOLKA Słodowa (Kraft Brustmalz),

KAPIELE Słodowe (Bader malz);

także

TRAN z Bergen.

którego butelka zawierająca funt, kosztuje Złp. 3.

Fabryka PIERNIKÓW Toruńskich, STOCZKÓW. Świec woskowych i Czekolady, przy ulicy Róg Miodwej i Kapitulnej, **Jana Wróblewskiego.** — Poleca się Szanownej Publiczności iż na nadchodzące Święta

Bożego Narodzenia przyrządziła Pierników Toruńskich, Norymberskich, Czekoladowych, Karlsbadzkich, Mar

celanowych, Bruku Polskiego, Sere Literowych i różnych Figur, oraz Tortów. Zabawek woskowych i Stoczków w różnych gatunkach. Cena jak co rok bywa.

W tych dniach otworzony został **Magazyn Drzewa opałowego**, przy ulicy Jerozolimskiej, pod firmą **T. Jakobschohn**, naprzeciw Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, za Ogrodem Braci Hoser, obok domu XX. Misjonarzy, gdzie wprowadzona została ulica prowadząca do nowo wymurowanego Spichrza Bankowego, obok Magazynu Węgla Pana S. Bergsobna i Spółki. — Tamże będzie **Drzewo sosnowe, olśzowe, grabowe i dębowe**, w szczególności nader umiarkowanych, z natychmiastową idącą Handel przez lat przeszło 50 w innym

tem sobie zaufanie Szanownej Publiczności, i zatem, iż Szanowna Publiczność i teraz imi zaszczylić mnie zechce. Szanowne Osoby, które tak daleko się kłutycować, mogą robić kupie P. Bortenstejna, w domu Hr. Zamoyu ulic Senatorskiej i Zabiej.

Pieczątki dla WW. Właścicieli domów, podług nowej Instrukcji wyrabiam i sprzedaję takowe sztuka po Złp. 4; przyjmuję także i obstalunki na takowe, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 367, w Sklepie Norymberskim wprost Dobroczynności; w Rynku Starego-Miasta pod Nr 45, w Sklepie przy flizach. PP. życzący kupić lub obstałować takowe, raczą nadesłać wspomnianemu Majstrowi właściwy Numer domu z jego oznakami i Cyrkuł w którym dom jest położony, podług czego obstalunek wykończony będzie, najdalej w 6u lub 12tu godzinach od czasu zamówienia. Tamże dostać można **Poduszecek** do masy w blachę oprawnych, oraz Masy niebieskiego koloru, a to bardzo tanio.

Ważne Przypomnienie!!!

DLA GOSPODARSTW DOMOWYCH.

W obecnej porze zmian lokalów, stosownem jest przypomnieć i polecić Publiczności Zakład, w którym **pieprz** tak nowe jak i używane w krótkim czasie, a nawet i na poczekaniu, oczyszczają się na maszynach tak, że wszystkie prochy, zlepki, gruzły, kurz, mialki gips i t. p. tudzież poty po osobach chorych lub zmarłych, a nawet przykre niezdrowe wyziewy usunięte zostają, zaś pierze lub puch po tem oddzieleniu, świeże, czyste, suche, zdrowe i sprężyste, bez odorów zwracane bywają.

Czyszczanie to, odbywa się bez żadnych przypraw chemicznych, przy niem nie traci i nie niszczy się zdalnych pierzy, owszem, objętość takowych, mianowicie puchu, zwiększa się, jest nietylko dla porządku i czystości, ale nado i dla zdrowia, koniecznem.

Ceny są od funta puchu gr: 12, pierzy gr: 6, pierzy zmieszanych z puchem gr: 9.

Zakład czyszczenia pierzy i puchu jest przy ulicy Stołerskiej i Ciasnej pod Nrem 1792, obok fabryki żelaznej Braci Evans, przez całe dnie otwarty.

Młodzieniec z ukończonych 5u klass, poszukuje jakiego zajęcia. Osoby interwowane raczą się zgłosić pod Nr 701 lit: D, ulica Leszno, Nr 4 mieszkania.

Magazyn Obóvia Damskiego,

istniejący dawniej w domu Hr. Andrzeja Zamoyskiego, pod Nrem 1245 A, pod firmą **Józefy Adamińskiej**, obecnie przeniesiony pod Ner 1322 przy ulicy Sto-Krzyżkiej, do domu P. Bazuckiej. Uprasza się przeto wszystkim Osobom, od których do tegoż Magazynu przypadają należności, o łaskawę zgłoszenie się i zwrot tychże, do Sklepu nowo otworzonego jak wyżej.

Cztery **Pokoje** z Kuchnią odświeżone, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1270, naprzeciwko Izby Obrachunkowej, do wynajęcia w każdym czasie. — Wiadomość u Gospodarza domu.

MIESZKANIE jest do najęcia, od 1go Stycznia 1864 r., w Domu Nr 593, ulica Bielańska przy Długiej. Obok Apteki, to jest: na izsem piętze **dwie pokoje** z **przedpokojem** od ulicy, a od tyłu **duży pokój** o 3ch oknach, w którym jest kuchnia Angielska, piecowa, — a które Stróż Domu, stojący ciągle przy drzwiach, w każdym czasie wskaże. — Dalsza informacja o cenie u Właściciela Domu także, na zgłębienie.

W domu Nr 167/502 przy rogu ulicy Podwale i Nowomiejskiej, jest do odnájęcia jeden **Pokój** przy familii od Nowego Roku; chcący takowy wynająć, raczy się zgłosić do Składu Herbaty, a tam wiadomość zasięgnie. — W tymże domu są do sprzedania **Sanki** dorożkarskie.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka, Nr 477, znowu nadszedł świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało solonego, oraz takiegoż prasowanego (serwetowego); Groszku, Sera zielonego, Karaku rybiego, Buljonu Wołyńskiego, Konfitur Kijowskich suchych i płynnych, Sardynek z Nantes, **Minczów** Elbląskich i Rygskich. — **S. SZYROKOW.**



Ogrodnik życzący sobie przyjąć obowiązek za Ogrodnika w każdym czasie, z chlubenymi świadectwami; wiadomość pod Nrem 1754 przy ulicy Nowowiejskiej, u Ogrodnika.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania dwa **MAGLE ANGIELSKIE**, zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1576, w Domu, zwanym, Stara Heca.

Lokal parterowy, składający się z czterech Pokoi małych i dwóch obszernych, z Meblami, rocznie lub miesięcznie, Stajnia i Wozownia do woli, przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346 B. Wiadomość u Stróża.

Z powodu niemożności wynalezienia odpowiedniego Lokalu, zamknięty został tymczasowo **HADEL** pod Firmą: **S. SZOSTKIEWICZ**. — Na nadchodzące Święta urządzoną została Sprzedaż Win: Węgierskich, but: od złp: 3; Francuzkich, but: od złp: 2 gr: 15; Portu Angielskiego tu ściganego, but: złp: 4, pół but: złp: 2; oraz Araku i Wina Szampańskiego (Jacquesson), świeżego. — Sprzedaż odbywać się będzie codziennie od godz: 9ej z rana, w **Hotelu Kowieńskim**, przy ulicy Koziej, obok Poczty, w Stacji pod Nr 2.

Magle Angielskie w bardzo dobrym stanie, od lat dwudziestu w jednym miejscu **exystujące**, z dogodnem i ob- szernem Mieszkaniem, są do sprzedania; wiadomość w Ma- glu przy ulicy Podwale, w domu R. Pik, Nr 526.

SKŁAD

PLÓTNA ZAGRANICZNEGO I BIELIZNY STOŁOWEJ.

Nr 599 b, dom Neumana, przy ulicy Bielańskiej. Ma honor zawiadomić Przesh: Publiczność, że odebrał: **Chustki** płóciennie, od Rs. 1 kop: 90 za tuzin począwszy. **Serwetki** białe deserowe, po Rs. 1 k. 20 tuzin i wyżej. **Serwety** szare do kawy i stołowe, od Rs. 1 za sztukę po- cząwszy.

Serwety kolorowe i czerwone różnej wielkości. **Serwety i Kotary** do łóżek wełniane i kolorowe.

Przytem poleca **Plótna kopowe**, od 10 Rs. poczy- nając. **Plótna webowe** z różnych fabryk zagrani- cznych. **Koldry** pikowe wełniane; **Kaftanki**, **Spodnie** i **Pończochy**, oraz **Bieliznę** gotową, mia- nowicie: **Koszule męskie** nocne, po Rs. 1 kop: 35 i Rs. 1 kop: 80; takżeż **dziennie** od Rs. 2 począwszy; takżeż **sdamskie** **dziennie** i **nocne**, po cenach jak najumiarko- wanych. **Przody** do koszul, **Krawaty**, **Kryno- liny** i **Spódnice** kolorowe etc.

Dwa **Pokoje** do najęcia w każdym czasie, obszerne, suche, z kominkiem i wspólnym Przedpokojem, za Złp. 600 rocznie, w domu XX. Karmelitów na Krakowskim-Przed- mieściu, obok Kościoła, gdzie Xiega Introigatorska; wiado- mość u Stróża.

Koszule Webowe Męskie,

ręcznego szycia, po Rs. 2, nadeszły do Sklepu przy ul- icy Żabiej, przy gładkim trotoarze, naprzeciw Krat- Saskiego Ogrodu, gdzie nadebrziami tegoż Sklepu wisi znak z napisem **Cygara**. Tamże są także **Krawaty**, **Szaliki** włóczkowe, **Gorsy** do koszul, **Skarpetki**, **Koszule** nocne i **Gatki**, oraz **Pończochy** bawełniane damskie i inne **Galanteryjne Towary**, które się sprzedają po ce- nach bardzo przystępnych. — Tamże z powodu zwinąć się mającej **Dystrybucji**, przed Nowym Rokiem, wyprze- dają się **TYTONIE** i **PAPIEROSY** z rabatem od 25 do 30 procent.

Z Placu Śgo Alexandra, w pierwszym domu po lewej stro- nie na ulicy Żurawiej pod Nr 1630, są zaraz lub od No- wego roku 4 **Pokoje** od frontu, na 2m piętze, z Ku- chnią angielską, Komórką na drzewo, Piwnicą, zupełnie od- nowione, suche, ciepłe, rocznie za Złp. 1,300, ten Lokal ma trzy webody. — Także w ofiynie 3 **Pokoje** na 2m pię- trze, odnowione, w tem Kuchnia angielska, Komórka, Pi- wnicza, za Złp. 750, zaraz lub od Nowego Roku.

TOWARÓW BŁAWATNYCH

JÓZEFA COHN,

ulica Miodowa, dom Wgo Piotrowskiego,

Otrzymał znaczny wybór wyrobów wełnianych i półwełnianych, w roz- maitych kolorach i w najświeższym guście, z którymi poleca się Szano- wnej Publiczności. — Stosując się do czasów obecnych, wyroby te sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych.

Skład hurtowy i detaliczny WIN FRYDERYKA SPRINGER,

przy ulicy Śto-Krzyżkiej Nr 1331, wprost Szkolnej,
wchód z bramy.

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najob-
fitszym doбором Win, jako to: Wina Francuskie de Bor-
deaux, Wina Reńskie, Wina Węgierskie, Wina Hiszpań-
skie Wina Szampańskie, Porter i Pivo Angielskie, Araki,
Rum, Cognac zagr., Miód stary wyborowy, Likwory i Wód-
ki, stara Litewka, stara Żytniówka, Słiwowice, Oliwa, Ocet
winny, Sardynki, Musztarda, Słedzie Hollenderskie.



Wyprzedaje się w zupełności

eksystujący **Magazyn Mebli**, przy ulicy
Miodowej, w domu Wgo Lessera, wprost Sądu
Apelacyjnego, który opatrzone w wszelkiego
rodzaju **Mebie** palisandrowe, mahoniowe, orzechowe i
jesionowe, jako to: Garnitury, Szafy, Komody, Szeszłagi,
Sofy, Łóżka, Umywalki, Stoły, Serwautki Biblioteczki,
Toalety, Biurka, Napolconki, różne Krzesła wypłata-
nycielane, jako też bez wysłania, i t. p., Kozety win-
iżkowe skórą amerykańską kryte, Warszawskie i zagra-
niczne, które sprzedają po cenach bardzo przystępnych.

HERBATA bukietowa aromatyczna.

(przez Znawców i Amatorów rekomendowana i zalecana).
otrzymał Skład Główny Herbaty Chińskiej, **Kazimie-
rza Ziembickiego**, przy ulicy Krakowskiej-Przed-
mieście Nr 450, wprost Kościoła XX. Bernardynów w War-
szawie.

OBSTALUNKI

na Węgiel Kamienny,

przyjmują:

Skład Papieru i Materiałów Pismennych. **K. Woj-
czyńskiego** przy ulicy Wierzbowej; Handel Win i
Korzeni **E. Koelichen**, przy ulicy Długiej; Skład
Mydła **Braci Natanson**, przy ulicy Nalewki;
Skład Materiałów Pismennych **K. Bernstein**,
przy ul. Miodowej; Skład Materiałów Pismennych i Ga-
lanterii **Bednawskiego**, przy ul. Miodowej; Handel
Win **H. Kamelskiego**, przy ul. Elektoralnej; Handel
Win i Korzeni **Kwaśniewskiego**, ul. Elektoralna;
Skład Płótna **Alexandra Flatau**, ul. Graniczna;
Handel Win **Hanna**, ul. Przechodnia; Handel Win i
Korzeni **Hajasa**, Alca Jerozolimka i róg ul. Kruczej.

Funt Sliwek gr: 12.

W Składzie Owoców przy ulicy Dobrej, w Łazienkach Ban-
zemeza Nr 2814. — Dostać można Sliwek słodkich Węgie-
rskich, na wagę 10 funtów Złp. 4, mniejszej ilości nie sprze-
daje się; zaś dla PP. Kupców, Handlarzy, którzyby całemi
bezczkami kupować chcieli, oznacza się cena gr: 11 za funt.
Jabłka Sztetyn, Renety, Kalwili, Rapy, od Złp. 1 gr.
15 do Złp. 8 za kopę; także **Jaj** czystych dostać można,
10 gr: taniej niż na targu, obecnie sprzedają się kopa Złp.
4 gr: 10.

Salopa Tumaki Borowe, atlasem kryta, z kołnierzem
Sobolowym bardzo ładnym, zupełnie prawie nowa, z powo-
du nagłego wyjazdu jest do sprzedania za bardzo niską ce-
nę; widzieć ją można każdego czasu w Sklepie Wyrobów
Blacharskich J. Karpowicza, przy ulicy Leszno pod Nr 657,
naprzeciw Naczelnika Powiatu.

TRZY POKOJE nowo wyrestaurowane, z Przed-
pokojem, Kuchnią i innemi gospodarskimi dogodno-
ściami.

SPICHRZ obszerny i widny, na Skład towarów
służyć mogący, są do wynajęcia w każdym czasie, przy
ulicy Miodowej Nr 490/1, wprost Sądu Apelacyjnego.

DWA POKOJE z Kuchnią i innemi gospodar-
skimi dogodnościami, na 1m piętrze, są do wynajęcia
w każdym czasie, przy ulicy Solec, w bliskości Tamki,
w domu Nr 2900; wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

Cukier piękny rafinowany funt Złp. 1 gr: 2.

Kawa najpiękniejsza, funt Złp. 1 gr: 4.

Kawa Ceylan najprzedniejsza, funt Złp. 2 gr: 5.

Herbata wyborna (świeży transport), funt Złp. 6 gr: 20.

Sardynki świeże, puszka Złp. 1 gr: 25.

Cukry owocowe prawdziwe angielskie funt Złp. 3 gr: 10.

Ser Litewski wyborny, funt Złp. 1 gr: 10.

Świece stearynowe najpiękniejsze, funt Złp. 1 gr: 27.

Biorącym na raz jeden 10 funtów, odstępuje się rabat.
w Handlu **M. Ciszewskiego**, przy rogu ulicy Bielań-
skiej i Tłomackiego.

Jest do odnajęcia zaraz lub od Nowego Roku **Miesz-
kanie**, złożone z pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i
Garderóbki, z Drwalnią, Piwnicą i Górką, za Rs. 75 kwar-
talnie lub 300 rocznie. — Mieszkanie to może być podzielo-
ne na dwa osobne, a mianowicie: 2 lub 3 Pokoje z Ku-
chnią, lub 2 albo 3 Pokoje kawalerskie bez kuchni. Mogą
być dodane Meble i inne porządki gospodarskie. Wiado-
mość w domu Nr 755 przy ulicy Elektoralnej, w Sklepie
Korzennym, lub też u Rządcy domu.

W domu frontowym przy ulicy Zurawiej, pod Nrem
1618 Lit: D, do wynajęcia od Nowego Roku lub zaraz.

Lokal 1go piętra,

6 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia z Balkonem.

Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży **DOMU**
nowo wybudowanego.

Pięć Pokoi z Kuchnią angielską, Spiżarką, Drwalnią,
Piwnicą i Górą wspólną, na 2m piętrze od frontu, przy u-
licy Elektoralnej pod Nr 766, wprost Kościoła Sgo Karola
Boromeusza, do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku 1864,
do Sgo Jana, za cenę Rs. 55 kwartalnie; wiadomość u Go-
spodarza domu lub pod Nr 671 lit: C, przy ulicy Leszno
wprost Solnej, na dole pod Nr 2.



**OSTRYGI Ostendzkie i Hol-
sztyńskie** z Flensburga, nadchodzą codziennie
świeże do Handlu Win **Antoniego Stę-
powskiego**.



OSTRYGI WYBOROWE
codziennie świeże, nadchodzą do Handlu
Józefa Höhr,
w Gmachu Teatralnym.



OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu
F. Rajtarskiego dawniej **Gout**,
przy ulicy Senatorskiej.



OSTRYGI codziennie świeże, nadchodzą
do Handlu Win **H. T. Strużezyńskiego**
przy ulicy Miodowej Nro 482, wprost OO. Ka-
pucynów.



Stoklasz i inne **Ryby**, wyborne przy-
rządzone, w dnie postne, to jest: Środy, Piątki
Soboty, w Handlu **H. T. Strużezyńskie-
go**, wprost OO. Kapucynów.